***ENKI I NINHURSAG***

*wersja 1.0.0*

1-4[[1]](#footnote-1)

*Czyste są miasta – a Ty jesteś jednym z tych, do których należą.*

*Czysta jest ziemia Dilmun.*

*Czysty jest Sumer – a Ty jesteś jednym z Tych, do których należy.*

*Czysta jest ziemia Dilmun.*

*Czysta jest ziemia Dilmun.*

*Niesplamiona niczym jest ziemia Dilmun.*

*Dziewicza jest ziemia Dilmun.*

5-10

*Położył ją w samotności w Dilmun,*

*a miejsce, gdzie Enki położył się wraz ze swoją małżonką,*

*to miejsce było wciąż niesplamione,*

*to miejsce było wciąż dziewicze.*

*Położył ją w samotności w Dilmun,*

*a miejsce, w którym Enki położył się z Ninsikilą,*

*tamto miejsce było niesplamione,*

*tamto miejsce było dziewicze.*

11-16

*W Dilmun kruk jeszcze nie krakał,*

*kuropatwa nie wydawała dziurryku[[2]](#footnote-2).*

*Lew nie zabijał, wilk nie porywał jagniąt,*

*pies nie ujadał i nie gonił za dziećmi,*

*a świnia nie odkryła jeszcze, że ziarno nadaje się jedzenia.*

17-19

*Kiedy wdowa rozłożyła słód na dachu, ptaki nie wyjadały tego słodu.*

*Gołąb zaś nie chował głowy w skrzydła.*

20-26

*Żaden ślepiec nie mówił: „Jestem ślepcem”.*

*Żaden cierpiący na ból głowy nie mówił: „Boli mnie głowa”.*

*Żadna stara kobieta nie mówiła: „Jestem stara”.*

*Żaden starzec nie mówił: „Jestem starcem”.*

*Żadna dziewczyna nie musiała się kąpać. Iskrzącej wody nie wylewano w mieście.*

*Żaden człowiek, który pogłębiał rzekę, nie stękał z wysiłku.*

*Żaden herold nie gubił drogi w swojej okolicy.*

27-28

*Żaden śpiewak nie lamentował „elulam!”.*

*Na przedmieściach nie słychać było żadnych zawodzeń.*

29-32

*Ninsikila rzekła do swego ojca Enkiego:*

*„Dałeś miasto. Dałeś miasto. Co mam z nim zrobić?*

*Dałeś miasto Dilmun. Dałeś miasto. Co mam z nim zrobić?*

*Dałeś miasto. Dałeś miasto. Co mam z nim zrobić?”*

33-39

*„Dałeś miasto, które nie leży nad rzeką.*

*Dałeś miasto. Co mam z nim zrobić?”*

*„Miasto, które nie ma pól, skib ani bruzd”*

*…*

*[brak trzech wierszy]*

*…*

40-43

*Enki odrzekł Ninsikili: „*

*Niech Utu, kroczący po niebie,*

*Świeże wody wyleje z naczyń dla ciebie,*

*Z naczyń stojących na brzegu miasta Ezen,*

*Z lśniącej, wysokiej świątyni Nanny,*

*Z ujścia podziemnych wód.”*

44-49

*Niech doprowadzi wody do twoich wielkich zbiorników.*

*Niech twoje miasto pije wodę z ich obfitości.*

*Niech Dilmun pije wodę z ich obfitości.*

*Niech twoje zbiorniki słonej wody staną się zbiornikami świeżej wody.*

*Niech twoje miasto stanie się nabrzeżnym spichlerzem dla Sumeru.*

*Niech Dilmun stanie się spichlerzem nabrzeżnym dla Sumeru.*

49A-49P[[3]](#footnote-3)

*„Niech kraj Turkisz[[4]](#footnote-4) przekaże ci złoto z Harali, lapis lazuli i […]*

*Niech kraj Meluhha[[5]](#footnote-5) załaduje na wielkie okręty drogocenny, pożądany krwawnik, drewno mesz z kraju Magan[[6]](#footnote-6) i najlepsze drewno abba dla ciebie.*

*Niech kraj Marhaszi[[7]](#footnote-7) dostarczy ci drogocennych kamieni, topazów.*

*Niech kraj Magan ofiaruje ci krzepką, potężną miedź, doleryt, kamień u i kamień szumin.*

*Niech kraj morza[[8]](#footnote-8) ofiaruje ci swoje drewno hebanowe, […] króla.*

*Niech kraj namiotów[[9]](#footnote-9) ofiaruje ci drobne, wielobarwne wełny.*

*Niech Elam przekazuje ci wyborne wełny, jako swój trybut.*

*Niech świątynia w Ur, wysoka siedziba godności królewskiej, czyste miasto,*

*Załaduje na wielkie statki dla ciebie sezam, tkaniny i ubrania.*

*Niech szerokie morze dostarczy ci swoich bogactw.”*

49Q-49V

*Siedziby w mieście nadają się do zamieszkania.*

*Siedziby w Dilmun nadają się do zamieszkania.*

*Zboże jest drobnoziarniste.*

*Daktyle są duże.*

*Zbiory są trzy razy do roku.*

*Drewno jest twarde[[10]](#footnote-10).*

50-54

*Niech Utu, kroczący po niebie,*

*Świeże wody wyleje dla ciebie z naczyń,*

*Z naczyń stojących na brzegu miasta Ezen,*

*Z lśniącej, wysokiej świątyni Nanny,*

*Z ujścia podziemnych wód.*

55-62

*Doprowadził wody do jej wielkich zbiorników.*

*Dał jej miastu pić wodę z ich obfitości.*

*Dał Dilmun pić wodę z ich obfitości.*

*Jej zbiorniki słonej wody stały się zbiornikami świeżej wody.*

*Bruzdy ziemi i pola uprawne przynoszą jej jęczmień.*

*Jej miasto stało się nabrzeżnym spichlerzem dla Sumeru.*

*Dilmun stało się nabrzeżnym spichlerzem dla Sumeru.*

63-68

*Jedynie mądry Enki, do matki Sumeru, Nintur,*

*Jedynie mądry Enki, do matki Sumeru, Nintur,*

*Wraził swego fallusa w kanały nawadniające,*

*Wraził swego fallusa w zarośla trzcinowe.*

*Wyciągnął fallusa na bok, krzycząc przy tym:*

*„Nikt nie może przyjść na bagna!”*

69-74

*Enki krzyczał: „Zaklinam cię na oddech nieba.*

*Połóż się przy mnie w mej siedzibie na bagnach,*

*Połóż się przy mnie w mej siedzibie na bagnach,*

*Będzie radośnie”*

*Enki wlał nasienie przeznaczone dla Damgalnunny.*

*Napełnił nim łono Ninhursag,*

*A ona przyjęła nasienie do swego wnętrza,*

*Nasienie boga Enkiego.*

75-87

*Ale dla niej jeden miesiąc był jak jeden dzień,*

*Ale dwa miesiące były jak dwa dni,*

*Ale trzy miesiące były jak trzy dni,*

*Ale cztery miesiące były jak cztery dni,*

*Ale pięć miesięcy było dla niej jak pięć dni,*

*Ale sześć miesięcy było dla niej jak sześć dni,*

*Ale siedem miesięcy było dla niej jak siedem dni,*

*Ale osiem miesięcy było dla niej jak osiem dni,*

*Ale dziewięć miesięcy było dla niej jak dziewięć dni*

*Kiedy przyszedł czas rozwiązania,*

*Jakby z użyciem oleju,*

*Jakby z użyciem oleju,*

*Królewskiego oleju,*

*Tak lekko, Nintur, matka Sumeru*

*Urodziła Ninnisig.*

88-96

*Z kolei Ninnisig wyszła na brzeg rzeki.*

*Enki spostrzegł ją z bagna,*

*Spostrzegł ją z bagna.*

*Rzekł do swego sługi Isimuda:*

*„Czy można pocałować tą młodą dziewczynę?*

*Czy można pocałować tą miłą Ninnisig?”*

*Jego sługa Isimud odrzekł mu na to:*

*„Czy można pocałować tą młodą dziewczynę?*

*Czy można pocałować tą miłą Ninnisig?”*

*Mój Panie spiesz się, ja będę nawigować.*

*Spiesz się, ja będę nawigować.*

97-107

*Enki najpierw postawił swoje stopy na łodzi,*

*Potem postawił ja na suchym lądzie.*

*Przytulił ją do piersi i pocałował,*

*Wlał nasienie do jej łona,*

*Ona przyjęła nasienie do swego wnętrza, nasienie boga Enkiego*

*Jeden miesiąc był dla niej jak jeden dzień,*

*Dwa miesiące były dla niej jak dwa dni,*

*Dziewięć miesięcy były dla niej jak dziewięć dni,*

*Kiedy przyszedł czas rozwiązania,*

*Jakby z użyciem oleju,*

*Jakby z użyciem oleju,*

*Królewskiego oleju,*

*Tak lekko, Ninnisig,*

*Urodziła Ninkurrę*

108-116

*Z kolei Ninkurra wyszła na brzeg rzeki.*

*Enki spostrzegł ją z bagna,*

*Spostrzegł ją z bagna.*

*Rzekł do swego sługi Isimuda:*

*„Czy można pocałować tą młodą dziewczynę?*

*Czy można pocałować tą miłą Ninkurrę?”*

*Jego sługa Isimud odrzekł mu na to:*

*„Pocałuj tą młodą dziewczynę?*

*Pocałuj tą miłą Ninkurrę?”*

*Mój Panie spiesz się, ja będę nawigować.*

*Spiesz się, ja będę nawigować.*

117-126

*Enki najpierw postawił swoje stopy na łodzi,*

*Potem postawił je na suchym lądzie.*

*Przytulił ją do piersi i pocałował,*

*Wlał nasienie do jej łona,*

*Ona przyjęła nasienie do swego wnętrza, nasienie boga Enkiego*

*Jeden miesiąc był dla niej jak jeden dzień,*

*Dziewięć miesięcy było dla niej jak dziewięć dni,*

*Kiedy przyszedł czas rozwiązania,*

*Jakby z użyciem oleju,*

*Jakby z użyciem oleju,*

*Królewskiego oleju,*

*Tak lekko, Ninkurra,*

*Urodziła Uttu,*

*Wspaniałą kobietę*

127-146

*Nintur rzekła do Uttu, pięknej kobiety:*

*„Pozwól, że coś ci doradzę, a przyjmij moją radę.*

*Pozwól, że rzeknę ci słowo, a przyjmij moje słowo.*

*Ktoś z bagna rozgląda się i widzi stamtąd to miejsce,*

*I widzi stamtąd to miejsce.*

*To Enki rozgląda się i widzi z bagna to miejsce*

*I widzi z bagna to miejsce.*

*Spojrzy na ciebie”*

*…*

*[brak dziesięciu wierszy]*

*…*

*[…] Uttu, doskonała kobieta …*

*…*

*[brak trzech wierszy]*

*…*

147-151

*Uttu rzekła:*

*„Przynieś ogórki […],*

*Przynieś jabłka […],*

*Przynieś kiście winogron,*

*A w domu będziesz trzymał za moją smycz,*

*O Enki, będziesz trzymał za moją smycz”.*

152-158

*Kiedy napełniał wodą po raz drugi,*

*Napełnił rowy wodą,*

*Napełnił kanały wodą,*

*Napełnił ugory wodą,*

*Ogrodnik w radości wstał i uścisnął go:*

*„Kim jesteś, ty który nawodniłeś mój ogród?”*

*159-166*

*Enki rzekł do ogrodnika:*

*…*

*[brak czterech wierszy]*

*…*

*Przyniósł mu ogórki,*

*Przyniósł mu jabłka,*

*Przyniósł mu kiście winogron*

*I złożył mu je na kolanach.*

167-177

*Enki pomalował swoją twarz i wziął laskę do ręki.*

*Udał się do Uttu i pukał do jej drzwi, domagając się, aby mu otworzyła.*

*„Kto tam?” – pyta.*

*„To ja ogrodnik. Przyniosłem ci ogórki, jabłka i winogrona”.*

*Z radosnym sercem Uttu otworzyła drzwi do domu.*

*Enki dał Uttu, pięknej kobiecie, ogórki, dał jej jabłka z ogonkami wystającymi, dał jej kiście winogron.*

*Wlał piwo do wielkich dzbanów ban.*

178-185

*Uttu, piękna kobieta […] dla niego klaskała rękami.*

*Enki upojony radością Uttu,*

*Przylgnął do jej łona, kładąc się na jej kroczu, oparł się na jej udach i pieścił ją ręką.*

*Przylgnął do jej łona, kładąc się na jej kroczu, oparł się na jej udach, kochał się z dziewczyną i całował ją.*

*Enki wlał nasienie do łona Uttu, a ona przyjęła je do swego wnętrza, nasienie boga Enkiego.*

186-189

*Uttu, piękna kobieta, krzyknęła: „Och, moje łono”.*

*Krzyknęła: „Och, moje ciało, och, moje serce”.*

*Ninhursag usunęła nasienie z jej wnętrza.*

*…*

*[brak dwóch wierszy]*

*…*

190-197

*Dała urosnąć roślinom drzewiastym.*

*Dała urosnąć roślinom miodnym.*

*Dała urosnąć roślinom przydrożnym.*

*Dała urosnąć roślinom warzywnym.*

*Dała urosnąć roślinom ciernistym.*

*Dała urosnąć roślinom koprowym.*

*Dała urosnąć roślinom […].*

*Dała urosnąć roślinom leczniczym kasja.*

198-201

*Enki rozglądał się z bagna,*

*Rozglądał się.*

*Rzekł do swego sługi Isimuda:*

*„Nie ustaliłem jeszcze przeznaczenia tych roślin. Co to za rośliny?”.*

202-219

*Jego sługa Isimud odrzekł mu:*

*„Mój Panie, to jest roślina drzewiasta”,*

*Powiedział do niego, uciął ją dla niego, a Enki ją zjadł.*

*„Mój Panie, to jest roślina miodna”,*

*Powiedział do niego, wyciągnął ją, a Enki ją zjadł.*

*„Mój Panie, to jest roślina przydrożna”,*

*Powiedział do niego, uciął ją dla niego, a Enki ją zjadł.*

*„Mój Panie, to jest roślina warzywna”,*

*Powiedział do niego, uciął ją dla niego, a Enki ją zjadł.*

*„Mój Panie, to jest roślina ciernista”,*

*Powiedział do niego, uciął ją dla niego, a Enki ją zjadł.*

*„Mój Panie, to jest roślina koprowa”,*

*Powiedział do niego, uciął ją dla niego, a Enki ją zjadł.*

*„Mój Panie, to jest roślina […]”,*

*Powiedział do niego, uciął ją dla niego, a Enki ją zjadł.*

*„Mój Panie, to jest roślina lecznicza kasja”,*

*Powiedział do niego, uciął ją dla niego, a Enki ją zjadł.*

*Enki określił przeznaczenie każdej rośliny, poznał ich naturę.*

220-227

*Ninhursag przeklęła imię Enkiego: „Nie obdarzę go spojrzeniem życia aż do końca jego dni.”*

*Bogowie Anuna usiedli w pyle.*

*Ale pewien lis był w stanie przemówić do Enlila:*

*„Jeśli przyprowadzę do ciebie Ninhursag jaką otrzymam nagrodę?”*

*Enlil odrzekł lisowi:*

*„Jeśli przyprowadzisz do mnie Ninhursag zasadzę dla ciebie w moim mieście dwa drzewa, które będą sławić twoje imię.”*

228-234

*Lis wpierw namaścił swe futro,*

*Proszek antymonowy nałożył na swe powieki.*

*…*

*[brak czterech wierszy]*

*…*

*235-246*

*Lis rzekł do Ninhursag:*

*„Byłem w Nippur, ale Enlil nie pomógł mi,*

*Byłem w Ur, ale Nanna nie pomógł mi ,*

*Byłem w Larsie, ale Utu nie pomógł mi,*

*Byłem w Uruku, ale Inanna nie pomogła mi.*

*Chciałem się schronić u każdego kto jest litościwy.”*

*…*

*[brak siedmiu wierszy]*

*…*

*247-253*

*Ninhursag rzekła do lisa:*

*„Chcę iść z tobą do Nippur”*

*Ninhursag pospieszyła do świątyni.*

*Anunna pochwycili jej szaty.*

*Ustalili przeznaczenie […]*

*Ninhursag posadziła boga Enkiego naprzeciwko swego łona.*

*Umieściła swoje chłodne ręce […] na jego ciele, pytając:*

*254-263*

*„Mój bracie, co cię boli?”*

*Odrzekł:*

*„Czubek głowy mnie boli.”*

*Wtedy Ninhursag urodziła Aba-U.*

*Zapytała ponownie:*

*„Mój bracie, co cię boli?”*

*Odrzekł:*

*„Skóra pod moimi włosami mnie boli”*

*Wtedy Ninhursag urodziła Ninsikillę.*

*„Mój bracie, co cię boli?”*

*„Mój nos mnie boli.”*

*Wtedy urodziła Ningiriutuda*

*„Mój bracie, co cię boli?”*

*„Usta mnie bolą.”*

*Wtedy urodziła Ninkasi.*

*264-271*

*„Mój bracie, co cię boli?”*

*„Moje gardło mnie boli.”*

*Wtedy urodziła Nazi.*

*„Mój bracie, co cię boli?”*

*„Moje ramię mnie boli.”*

*Wtedy urodziła Azimuę.*

*„Mój bracie, co cię boli?”*

*„Moje żebra mnie bolą.”*

*Wtedy urodziła Ninti.*

*„Mój bracie, co cię boli?”*

*„Moje boki mnie bolą.”*

*Wtedy urodziła Ensaga.*

*272-280*

*Ninhursag rzekła:*

*„Dla wszystkich dzieci, które urodziłam nie może zabraknąć nagrody.*

*Niech Abu-U będzie królem traw,*

*Niech Ninsikilla będzie panem kraju Magan,*

*Niech Ningiriutud poślubi Ninazu,*

*Ninkasi niech będzie tą, która spełnia życzenia,*

*Niech Nazi wyjdzie za Nindara,*

*Aziuma niech wyjdzie na Ningszzidę*

*Ninti niech będzie panią cyklu miesięcznego, a*

*Ensag niech będzie panem kraju Dilmun”*

*281*

*Chwała Tobie Ojcze Enki*

**Notka od tłumacza**

Niniejsze tłumaczenie utworu *„Enki i Ninhursag”* zostało dokonane w oparciu o tekst znajdujący się w *The Electronics Text Corpus of Sumerian Literatue,* link:[*http://etcsl.orinst.ox.ac.uk/cgi-bin/etcsl.cgi?text=t.1.1.1*](http://etcsl.orinst.ox.ac.uk/cgi-bin/etcsl.cgi?text=t.1.1.1). Tekstem pomocniczym, który przyczynił się do dokładniejszego zrozumienia przez tłumacza sensu niektórych fragmentów oraz dokonania kilku rekonstrukcji względem wersji anglojęzycznej był tekst mitu „*Enki i Ninhursaga*”, zamieszczony w antologii literatury mezopotamskiej, w tłumaczeniu Krystyny Szarzyńskiej.

Niniejsze tłumaczenie jest udostępnione na licencji **Creative Commons** **Uznanie autorstwa - Na tych samych warunkach 4.0**, co oznacza, że utwór wolno rozpowszechniać i kopiować w dowolnym medium i formacie oraz tworzyć zmiany na bazie utworu dla dowolnego celu, także komercyjnego. Należy wskazać stronę <http://www.starozytnysumer.pl/podstrony/podstrony_poziom_1_podania/enki-ninhursag.html> , jako jego źródło, a także podać link do licencji: : [*https://creativecommons.org/licenses/by-sa/4.0/legalcode*](https://creativecommons.org/licenses/by-sa/4.0/legalcode).

1. *numeracja wersetów pochodzi z ETCSL- nie odpowiada ona numerom wersetów niniejszego tłumaczenia* [↑](#footnote-ref-1)
2. *dziurryk to odgłos jaki wydaje kuropatwa* [↑](#footnote-ref-2)
3. *ustęp pochodzi z fragmentu innej tabliczki* [↑](#footnote-ref-3)
4. *kraj położony na wschód od Tygrysu* [↑](#footnote-ref-4)
5. *kraj położony na północnym wybrzeżu Zatoki Perskiej i Morza Arabskiego, aż do Indii* [↑](#footnote-ref-5)
6. *kraj położony prawdopodobnie na wschód od dzisiejszego Farsu i Kermanu.* [↑](#footnote-ref-6)
7. *kraj położony na północnym wybrzeżu Zatoki Perskiej aż do Omanu.* [↑](#footnote-ref-7)
8. *ogólne określenie dla rejonów wokół Zatoki Perskiej.* [↑](#footnote-ref-8)
9. *rejony stepowe zamieszkiwane przez Beduinów.* [↑](#footnote-ref-9)
10. *w oryginalnym tłumaczeniu w tym miejscu istnieje luka, zatem nie wiadomo jakie było według sumeryjskiego autora utworu drewno w Dilmun a słowo „twarde” zostało zrekonstruowane przez autora niniejszej wersji tłumaczenia. W Sumerze oprócz palm nie było drzew, więc tłumacz wyszedł z założenia, że twarde drewno było z pewnością bardzo pożądane.* [↑](#footnote-ref-10)